Wycinek z czasopisma
KURIER POLSKI
Warszawa
wydanie A
Nr 134 z dn. 10 Czerw. 1958 195 r.

Dziś Rubinstein – w radio

Owacyjne przyjęcie pianisty w Warszawie

Wczorajszy, pierwszy od 1938 r., występ Artura Rubinsteina w Warszawie, był wielkim wydarzeniem kończącego się sezonu muzycznego. Do Filharmonii przyszli ci wszyscy, którzy pamiętają wielkiego mistrza z jego licznych koncertów przedwojennych, jak i ci, którzy znali go dotychczas z nagrań płytowych — słowem „stawili" się wszyscy, którym udało się zdobyć bilet na wspaniały recital. Wielka sala Filharmonii wypełniona była do ostatniego miejsca — pod ścianami, w przejściach, we wszystkich zakamarkach stały tłumy wielbicieli talentu Rubinsteina. Ba, nawet na estradzie koncertowej ustawiono krzesła, w których zasiadło ponad 100 osób.

Pojawienie się Rubinsteina publiczność warszawska przyjęła powstaniem z miejsc oraz owacyjnymi oklaskami. Wielki wirtuoz rozpoczął swój recital sonatą „Apassionata" Beethovena, a następnie wykonał kilka utworów Chopina. W drugiej części recitalu pianista odegrał utwory Debussy'ego, Albeniza, Granadosa i Liszta. Po zakończeniu programu rozentuzjazmowana publiczność zgotowała mistrzowi spontaniczną owację. Na „bis" artysta wykonał utwory Chopina, Villa-Lobosa, Schumanna i „Taniec ognia" de Falli. Wielokrotnie wywoływany przez publiczność pianista podziękował publiczności za przyjęcie, mówiąc do mikrofonu: „Kocham Was, zawsze kochałem i... zawsze się Was bałem. Dzisiejszego wieczoru nigdy nie zapomnę".

*

Dziś odbędzie się drugi koncert Artura Rubinsteina. Z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Narodowej pianista wykona koncerty fortepianowe Es-dur Beethovena i e-moll Chopina. Ci wszyscy, którzy nie zdobyli biletów na koncert, zasiądą o godz. 19.30 przy głośnikach — Polskie Radio przeprowadzi bowiem bezpośrednią transmisję z sali Filharmonii.

(SDr)